

Sygn. akt XXI Pa 25/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Monika Sawa
Sędziowie:	SO Bożena Rzewuska (spr.) SR del. Katarzyna Szaniawska-Stejblis
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Nowicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 lutego 2019 r. w Warszawie

sprawy z powództwa D. J.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie

z dnia 3 września 2018 roku sygn. akt VII P 743/16

oddala apelację.

Bożena Rzewuska Monika Sawa Katarzyna Szaniawska-Stejblis

Sygn. akt XXI Pa 469/18

UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym przeciwko (...) sp. z o.o. w W., K. M. wniósł o uznanie, że wypadek, jakiemu powód uległ 16 maja 2014 r. był wypadkiem przy pracy.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu zajętego stanowiska pozwany wskazał, że wypadek, któremu uległ K. M. nie miał związku z pracą, a w szczególności nie został wywołany przyczyną zewnętrzną.

Wyrokiem z 22 czerwca 2018 r. ustalił, że 15 maja 2014 r. w trakcie pracy dla pozwanego (...) sp. z o.o. w W. powód K. M. uległ wypadkowi przy pracy.

Sąd rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. M. był zatrudniony w (...) sp. z o.o. na stanowisku kuriera. Praca powoda wiązała się z podnoszeniem przesyłek o różnej wadze. Powód przed podjęciem zatrudnienia, odbył badania lekarskie, które nie stwierdziły występowania przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku kuriera.

Powód ma zaćmę prawego oka z powodu doznanego wcześniej urazu.

16 maja 2014 r. K. M. wykonywał pracę związaną z dostarczaniem i odbiorem przesyłek kurierskich do i od klientów firmy (...) sp. z o.o. Około godziny 15.00 powód odbierał przesyłki z firmy (...) przy ul. (...) w W.. Powód zaparkował samochód na pochylonym zjeździe. Powód miał do zapakowania 10 paczek. Pierwsze paczki, które przynosił do samochodu były lekkie. Dwie ostatnie były znacznie cięższe i ważyły ok. 40 kg każda. Powód nie zdawał sobie sprawy, że dwie ostatnie paczki są ciężkie. Przenosząc do samochodu przesyłkę o wadze ok. 40 kg, powód poczuł, że coś wpadło mu do lewego oka. W czasie zdarzenia, powód rozmawiał przez zestaw słuchawkowy z kurierem K. B., którego poinformował, że boli go oko. Po chwili ból ustał i powód dokończył załadunek, jednak po ok. 30 minutach od zdarzenia, podczas próby przeczytania dokumentów, powód zauważył, że nie widzi wyraźnie. Powód wrócił do pracy w poniedziałek 19 maja, jednak zauważył że coraz gorzej widzi. W związku z tym udał się do okulisty, który stwierdził u powoda odwarstwienie siatkówki lewego oka.

30 maja 2014 r. powód poddał się operacji przyklejenia siatkówki lewego oka. K. M. przebywał na zwolnieniu lekarskim od 20 maja 2014 r. do 18 lipca 2014 r.

31 lipca 2014 r. pracodawca sporządził protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku, w którym nie uznał wypadku jakiemu uległ K. M. za wypadek przy pracy z uwagi na brak czynnika zewnętrznego związanego z wykonywaniem czynności służbowych.

Powód praktycznie nie widzi na prawe oko, z uwagi na przebyty wcześniej uraz. Pole widzenia lewego oka, po operacji odwarstwienia siatkówki, jest ograniczone obwodowo do 40°.

Pole widzenia lewego oka, do czasu wystąpienia zdarzenia było prawidłowe. Do chwili zdarzenia z 16 maja 2014r., w czasie którego zadziałał czynnik zewnętrzny tj. podniesienie bardzo ciężkich przedmiotów, powód nie miał dolegliwości ze strony lewego oka i nie stwierdzono jakichkolwiek zmian w oku. Podnoszenie ciężarów może spowodować odwarstwienie siatkówki, w tym podnoszenie przesyłek 16 maja 2014 r. mogło spowodować odwarstwienie siatkówki u powoda. Brak widzenia w prawym oku powoda nie ma wpływu na odwarstwienie siatkówki w oku lewym.

16 maja 2014 r. zaistniał czynnik zewnętrzny, ale miał on charakter przewlekły. Nie można wykluczyć przyczyny wewnętrznej tj. bezobjawowych zmian zwyrodnieniowych obwodu siatkówki, które w połączeniu z powtarzalnym czynnikiem zewnętrznym, w tym przypadku dźwiganiem, przyczyniły się do odwarstwienia siatkówki.

Z uwagi na przeciwwskazania lekarskie uniemożliwiające zatrudnianie na zajmowanym stanowisku, pracodawca rozwiązał z powodem umowę o pracę z zachowaniem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia, który upływał z dniem 30 listopada 2014 r.

Stan faktyczny został ustalony przez sąd rejonowy na podstawie wskazanych przez niego dowodów, w tym przedstawionych przez strony dokumentów oraz kserokopii dokumentów, których wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron postępowania. Ponadto, sąd rejonowy oparł swoje ustalenia na zeznaniach powoda, ponieważ w warstwie mającej zasadnicze znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy były spójne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły również opinie biegłych sądowych z zakresu okulistyki E. W. z 7 września 2015 i z 25 stycznia 2015 r., jak również M. F. (1) z 24 października 2016 r., 14 lipca 2017 r. i z dnia 23 września 2017 r.

Sąd rejonowy wskazał, że opinia E. W. była jasna i logiczna, a także spójna wewnętrznie oraz ze zgromadzoną dokumentacją medyczną. Przedmiotowa opinia zawiera pełną odpowiedź na pytanie postawione w niniejszej sprawie przez Sąd. Sąd rejonowy pominął ustalenia biegłej M. F. (1), w części w jakiej wysnuwa wniosek, że zdarzenie z 16 maja 2014 r., jakiemu uległ powód, nie stanowiło wypadku przy pracy, ponieważ poza czynnikiem zewnętrznym istniała przyczyna wewnętrzna, zaś dźwiganie ciężarów nie było zdarzeniem nagłym, a przewlekłym. Zaznaczono, że biegła K. F. wskazała, na możliwość istnienia bezobjawowych zmian zwyrodnieniowych obwodu siatkówki, które w połączeniu z czynnikiem zewnętrznym, w tym przypadku dźwiganiami, przyczyniły się do odwarstwienia siatkówki. W ocenie sądu rejonowego należy jednak uwagę, że to właśnie wysiłek fizyczny stanowił w niniejszej sprawie, istotny czynnik zewnętrzny ryzyka wystąpienia odwarstwienia siatkówki, a niezależnie od tego brak jest w sprawie niniejszej dowodów na bezobjawowe zmiany zwyrodnieniowe obwodu siatkówki powoda (zaznaczono, że biegła wskazała w opinii, że istnieje prawdopodobieństwo a nie pewność wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych). Sąd rejonowy wskazał, że wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2012 r. w sprawie I UK 197/12, (na który powołała się biegła M. F. (1)) nie zawiera w żadnym wypadku jakiegokolwiek generalnej tezy o tym, że odwarstwienie siatkówki oka, nie jest traktowane jako wypadek przy pracy. Zaznaczono, że wyrok ten zapadł w zupełnie odmiennym od niniejszego stanie faktycznym. Sąd rejonowy ocenił, że roszczenie K. M. o ustalenie wypadku przy pracy zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie sąd rejonowy wymienił przesłanki, których łączne spełnienie, zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322), jest warunkiem uznania zdarzenia za wypadek przy pracy.

Następnie wskazano, że na podstawie zgromadzonych dowodów sąd rejonowy ustalił, że zdarzenie z 16 maja 2014 r. jakiemu uległ K. M. nosi cechy nagłości, doszło do niego w czasie wykonywania obowiązków służbowych oraz nastąpił skutek w postaci urazu, tj. odklejenie siatkówki oka. Zaznaczono, że sporne było to, czy odklejenie siatkówki lewego oka, zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną, czy też wewnętrzną tkwiącą w organizmie powoda. Rozważając tę kwestię sąd rejonowy zwrócił uwagę, że analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ze szczególnym uwzględnieniem opinii biegłych okulistów, wykazała, że odklejenie siatkówki lewego oka zostało spowodowane podnoszeniem ciężkich przesylek. Wskazano, że choć biegła K. F. twierdziła, że możliwe jest istnienie bezobjawowych zmian zwyrodnieniowych obwodu siatkówki, które w połączeniu z czynnikiem zewnętrznym, w tym przypadku dźwiganiami, przyczyniły się do odwarstwienia siatkówki, to należy zwrócić uwagę, że to właśnie wysiłek fizyczny stanowił w niniejszej sprawie, istotny czynnik zewnętrzny ryzyka wystąpienia odwarstwienia siatkówki. Zaznaczono, że brak jest w sprawie niniejszej dowodów na bezobjawowe zmiany zwyrodnieniowe obwodu siatkówki powoda. Sąd rejonowy wskazał, że podobne wnioski wypływają z opinii biegłej E. W., która podkreśliła, że powód do dnia zdarzenia nie skarżył się na jakiegokolwiek dolegliwości ze strony oka lewego, a brak widzenia w oku prawym nie ma wpływu na odwarstwienie siatkówki w oku lewym. Reasumując, na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego sąd rejonowy ocenił, że wypadek jakiemu powód uległ 16 maja 2014 r. wypełniał znamiona wypadku przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej.

Apelację od wyroku sądu rejonowego złożył pozwany, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie:

1) art. 233 k.p.c. przyjęcie, że przyczyną odwarstwienia siatkówki było podniesienie ciężaru 16.05.2014 r., podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że dźwiganie przedmiotów mogło być przyczyną, nie jednak jako jednorazowe dźwignięcie, lecz powtarzalne dźwiganie ciężkich przedmiotów na co dzień, oraz że otworopochodne tło odwarstwienia siatkówki wskazuje, że znaczącym prawdopodobieństwem na wystąpienie zmian zwyrodnieniowych obwodu siatkówki, które w połączeniu z powtarzalnym dźwiganiami doprowadziły do odwarstwienia siatkówki;

- 2) art. 278 k.p.c. poprzez przyjęcie, że przyczyną odwarstwienia siatkówki było jednorazowe dźwignięcie ciężkiego przedmiotu w sytuacji, gdy biegła E. W. nie sformułowała takiej oceny, zaś biegła M. F. (1) wyraźnie wskazała, że była to przyczyna powtarzalna, a nie jednorazowa;
- 3) art. 278 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie, jakoby brak było dowodów na bezobjawowe zmiany zwyrodnieniowe w sytuacji, gdy dowodem takim jest właśnie opinia biegłej M. F. (1) która wyjaśnia, że otworopochodne tło wystąpienia odwarstwienia siatkówki świadczy o bezobjawowych zmianach zwyrodnieniowych obwodu siatkówki;
- 4) art. 278 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie opinii biegłej w zakresie oceny, że dźwiganie przedmiotów było przyczyną zewnętrzną, lecz powtarzalną, oraz że dodatkowo występowała przyczyna wewnętrzna, z powołaniem się na brak dowodów przyczyny wewnętrznej w sytuacji, gdy dowód taki wynika z opinii biegłej, która wskazała na otworopochodne tło wystąpienia odwarstwienia siatkówki, zaś sąd rejonowy nie zanegował ustalenia biegłej, że odwarstwienie siatkówki miało tło otworopochodne;
- 5) art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie na tej podstawie, że rzekomo brak było dowodów na bezobjawowe zmiany zwyrodnieniowe, wniosku, że spełnione zostały przesłanki nagłości i przedwczesności, podczas gdy te powinny być wykazane w sposób pozytywny przez powoda, nie zaś uznane za spełnione na podstawie rzekomego braku dowodu na wewnętrzny czy przewlekły charakter przyczyny odwarstwienia siatkówki;
- 6) art. art. 3 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że zwykle codzienne wykonywanie czynności pracowniczych może być uznane za przyczynę wypadku przy pracy;
- 7) art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym rozłożeniu ciężaru dowodu poprzez przyjęcie, że pozwany powinien udowodnić wewnętrzny charakter przeważającej przyczyny odwarstwienia siatkówki w sytuacji, gdy to na powodzie ciążył ciężar wykazania, że przeważająca przyczyna miała charakter zewnętrzny;
- 8) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że odwarstwienie siatkówki spowodowane było podniesieniem ciężaru w dniu 16.05.2014 r. i przerzucenie ciężaru wykazania, że odwarstwienie siatkówki nie było spowodowane podniesieniem ciężaru w dniu 16.05.2014 r. w sytuacji, gdy ciężar dowodu spoczywał na powodzie.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i obciążenie pozwanego kosztami procesu.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy ocenił, że apelacja jest niezasadna.

Sąd okręgowy podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji poczynione w toku postępowania i przyjmuje je za własne. Sąd rejonowy w sposób wyczerpujący zgromadził materiał dowodowy, wszechstronnie rozważył wszystkie przeprowadzone dowody i w sposób zgodny z zasadami oceny materiału dowodowego wynikającymi z art. 233 k.p.c. wyprowadził wnioski, stanowiące podstawę zapadłego rozstrzygnięcia. Zdaniem sądu okręgowego prawidłowo dokonano także ustalenia stanu prawnego, właściwego dla zawisłego sporu oraz jego wykładni. Dokonana subsumpcja doprowadziła do prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Analiza zaskarżonego rozstrzygnięcia w oparciu o materiał dowodowy zebrany w sprawie i zarzutów apelacji prowadzi do wniosku, że sąd pierwszej instancji nie dopuścił się zarzucanych mu uchybień. W ocenie sądu drugiej instancji nie zaistniały także przesłanki skutkujące nieważnością postępowania.

Wskazać należy, że większość zarzutów podniesionych przez pozwanego w apelacji sprowadza się do przedstawienia odmiennej oceny w zakresie tego, co stało się przyczyną odwarstwienia siatkówki oka powoda. Zgodnie ze stanowiskiem pozwanego przyczyną nie było bowiem podniesienie ciężaru 16 maja 2014 r., ale powtarzalne dźwiganie ciężkich przedmiotów na co dzień. Stanowisko takie pozwany oparł na opinii biegłej M. F. (1). Tymczasem sąd rejonowy prawidłowo ocenił, że wnioski biegłej nie mogą stanowić podstawy rozstrzygnięcia sprawy. Pozwany nie wskazał błędów w ocenie tej opinii. Nie wykazano, aby sąd rejonowy przekroczył ramy swobodnej oceny dowodów,

zakreślonych wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. Stanowisko pozwanego w tym zakresie stanowi jedyne polemikę z ustaleniami sądu. Należy zwrócić uwagę na błędy opinii, które również w ocenie sądu okręgowego, dyskwalifikują wnioski w niej zawarte. Biegła oparła bowiem swoje wnioski na stanowisku Sądu Najwyższego wyrażonym w sprawie I UK 197/12, formułując na tej podstawie tezę, że odwarstwienie siatkówki oka nie może być traktowane jako wypadek przy pracy. Tymczasem, po pierwsze, jak prawidłowo zwrócił uwagę sąd rejonowy, wyrok ten nie formułuje tego rodzaju generalnej tezy. Po drugie, zapadł on w odmiennym stanie faktycznym tj. w sytuacji, w której odwarstwienie siatkówki stwierdzono dwa dni wcześniej przed zdarzeniem, w którym powód upatrywał wypadek przy pracy. Po trzecie, wnioski biegłej nie znalazły żadnego potwierdzenia w okolicznościach sprawy i dokumentacji medycznej powoda. Zadaniem biegłej nie była ocena, czy zdarzenie z 16 maja 2014 r. było wypadkiem przy pracy. Biegła miała odpowiedzieć na pytanie, czy tego dnia doszło do urazu oka i czy przyczyna urazu tkwiła w organizmie powoda, czy poza nim. Przeważająca część opinii biegłej z 24 października 2016 r. i z 14 lipca 2017 r. to jednak rozważania na temat wypadku przy pracy i ustawowych przesłanek, których spełnienie może prowadzić do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy. Zamiast skupić się na kwestiach medycznych, biegła wkroczyła w kompetencje sądu. To bowiem sąd ocenia, czy zostały spełnione przesłanki skutkujące stwierdzeniem wypadku przy pracy. Biegła nie była uprawniona do przedstawionej przez siebie w drugiej opinii oceny, że zdarzenie z 16 maja 2014 r. nie było nagłe. Co więcej podstawą oceny biegłej nie powinno być również orzecznictwo sądów. Wnioski biegłej nie zostały oparte na jej wiedzy medycznej i odpowiedniej dokumentacji medycznej, ale błędnego odniesienia do niniejszej sprawy orzeczenia Sądu Najwyższego. Co prawda biegła wskazała na otworopochodne tło wystąpienia rozwarstwienia siatkówki oka powoda, jednak nie stwierdziła, że w związku z tym przyczyną rozwarstwienia nie było zdarzenie z 16 maja 2014 r. Biegła wskazała, jedynie, że nie można wykluczyć, że przyczyną był powtarzający się czynnik zewnętrzny. Mając to wszystko na uwadze należało ocenić, że wnioski biegłej nie były wynikiem obiektywnej analizy medycznej. Opinia biegłej F. była oparta na dokonanej przez nią w sposób nieuprawniony i nieprawidłowy wykładni przepisów oraz orzecznictwa. Biegła przede wszystkim zasugerowała się błędnie wyciągniętą z wyroku Sądu Najwyższego tezą, że „odwarstwienie siatkówki oka nie jest traktowane jako wypadek przy pracy”. Z tych wszystkich okoliczności wynika, że opinia biegłej, nie została sporządzona należycie, a wnioski z niej wynikające nie mogą być uwzględnione w ocenie sprawy. Z jedyne go medycznego odniesienia się do sprawy tj. zwrócenia uwagi na otworopochodne tło wystąpienia rozwarstwienia siatkówki nie można jednak wywieść wniosku, że przyczyną rozwarstwienia nie był czynnik zewnętrzny. Po pierwsze, biegła nie stwierdziła, że przyczyna miała charakter wewnętrzny, a tylko wskazała, że istnieje taka możliwość. Po drugie, nie można pominąć ogólnej oceny opinii sporządzonej przez biegłej. Oparcie rozstrzygnięcia wybiórczo na fragmencie opinii, która co do zasady nie została sporządzona prawidłowo, byłoby nieuprawnione.

Niezasadne są również zarzuty dotyczące błędnego rozkładu ciężaru dowodu. Rację ma pozwany, że na powodzie spoczywał ciężar wykazania, że odwarstwienie siatkówki było zdarzeniem nagłym, wywołanym przyczyną zewnętrzną i w związku: 1) z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych; 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia; 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy, a wskazane przesłanki muszą być spełnione łącznie. Błędnie natomiast pozwany wskazuje, że ciężarem tym sąd rejonowy obarczył pozwanego. Powód wykazał spełnienie wskazanych wyżej przesłanek. Zgodnie z jego zeznaniami, przed 16 maja 2014 r. nie miał problemów z lewym okiem. Druga biegła jednoznacznie także stwierdziła, że odwarstwienie siatkówki nastąpiło w czasie wykonywania pracy 16 maja 2014 r. Biegła wskazała, że pole widzenia lewego oka wykonane po zakończeniu leczenia prawego oka było prawidłowe. Powód wykazał zatem, że odwarstwienie siatkówki było zdarzeniem nagłym, wywołanym przyczyną zewnętrzną i podczas wykonywania zwykłych czynności. Natomiast pozwany, który twierdził, że przyczyna miała charakter wewnętrzny był zobowiązany do przedstawienia dowodów na tą okoliczność. Takie dowody nie zostały jednak przedłożone.

Niezasadny był również zarzut naruszenia art. 3 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że zwykle codzienne wykonywanie czynności pracowniczych może być uznane za przyczynę wypadku przy pracy.

Pozwany powołał się na stanowisko judykatury wyrażone m.in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2014 r., I PK 185/13, zgodnie z którym co do zasady wykonywanie zwykłych (typowych, normalnych), choćby stresujących lub wymagających dużego wysiłku fizycznego, czynności (obowiązków) przez pracownika, który doznał zasłabnięcia w czasie i miejscu wykonywania zatrudnienia, nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy, gdyż sama praca nie może stanowić zewnętrznej przyczyny w rozumieniu definicji wypadku przy pracy, ale może nią być dopiero określona nadzwyczajna sytuacja związana z tą pracą, która staje się współdziałającą przyczyną zewnętrzną. Należy jednak zwrócić uwagę, że w tym samym uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że przyczyną może być szczególnie (nadmierny, wyjątkowy) wysiłek fizyczny. Choć praca powoda wiązała się z przenoszeniem przedmiotów, 16 maja 2014 r. powód miał do przeniesienia, do samochodu stojącego na pochylonym zjeździe, 2 paczki o wadze ok. 40 kg. Należało zatem uznać, że waga przesyłek, z uwzględnieniem położenia samochodu, mogła stanowić dla powoda nadmierny, wyjątkowy wysiłek fizyczny.

Zaznaczyć przy tym należy, że Sąd Najwyższy nie uzależnił możliwości uznania zdarzenia za wypadek przy pracy od czynności zupełnie niezwiązanej z normalnymi obowiązkami. Byłoby to zresztą sprzeczne z treścią art. 3 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych wywołanych, w którym wskazano, że zdarzenie musi mieć związek z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych; podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia; w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy. W judykaturze przyjmuje się, że zdarzeniem takim może być nawet wykonywanie pracy przez pracownika przemęczonego jej dotychczasową intensywnością i rozmiarem albo bez odpoczynku przez dłuższy czas. Tym bardziej zatem w ocenie sądu okręgowego może to być przenoszenie (dźwignięcie) bardzo ciężkiego przedmiotu, nawet gdy obowiązki służbowe sprowadzają się do przenoszenia rzeczy. Zauważyć również trzeba, że spośród 10 paczek, które powód tego dnia prznosił, jedynie dwie ważyły ok 40kg. Nie można zatem uznać, aby podnoszenie tak ciężkich rzeczy było zwykłą czynnością podejmowaną przez powoda. Co więcej, pozwany wskazał a apelacji, że nie można uznać, aby ciężar przenoszony przez powoda był nadmierny, ponieważ zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy ręcznych pracach transportowych oraz innych pracach związanych z wysiłkiem fizycznym, ciężar dla mężczyzn to 50 kg (§ 13 ust. 1 pkt 2). Pozwany jednak nie zauważył, że norma to dotyczy pracy dorywczej. Przy pracy stałej wnosi natomiast 30 kg. Co więcej dopuszczalna masa przenoszonych przedmiotów maleje, w zależności od poziomu nachylenia powierzchni - pod górę po nierównej powierzchni, pochylniach lub schodach, których maksymalny kąt nachylenia przekracza 30°, a wysokość przekracza 4 metry, niezależnie od odległości, na jaką przedmioty są przenoszone, masa tych przedmiotów nie może przekraczać dla mężczyzn - 20 kg przy pracy stałej oraz 30 kg przy pracy dorywczej (§ 13 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia). Mając na uwadze te okoliczności należało ocenić za niezasadne twierdzenia pozwanego, że ponieważ dźwiganie przedmiotów o wadze ok. 40 kg było zwykłą czynnością wykonywaną przez powoda w ramach obowiązków pracowniczych, nie może być uznane za przyczynę wypadku przy pracy.

Kierując się przedstawioną argumentacją, sąd okręgowy doszedł do przekonania, że orzeczenie sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, w związku z czym dokonanie jego zmiany byłoby bezpodstawne. Z uwagi na to Sąd Okręgowy XXI Wydział Pracy, w oparciu o art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanego.

Mając na względzie powyższe sąd okręgowy orzekł jak w sentencji.

Krzysztof Kopciowski Bożena Rzewuska Rafał Młyński